

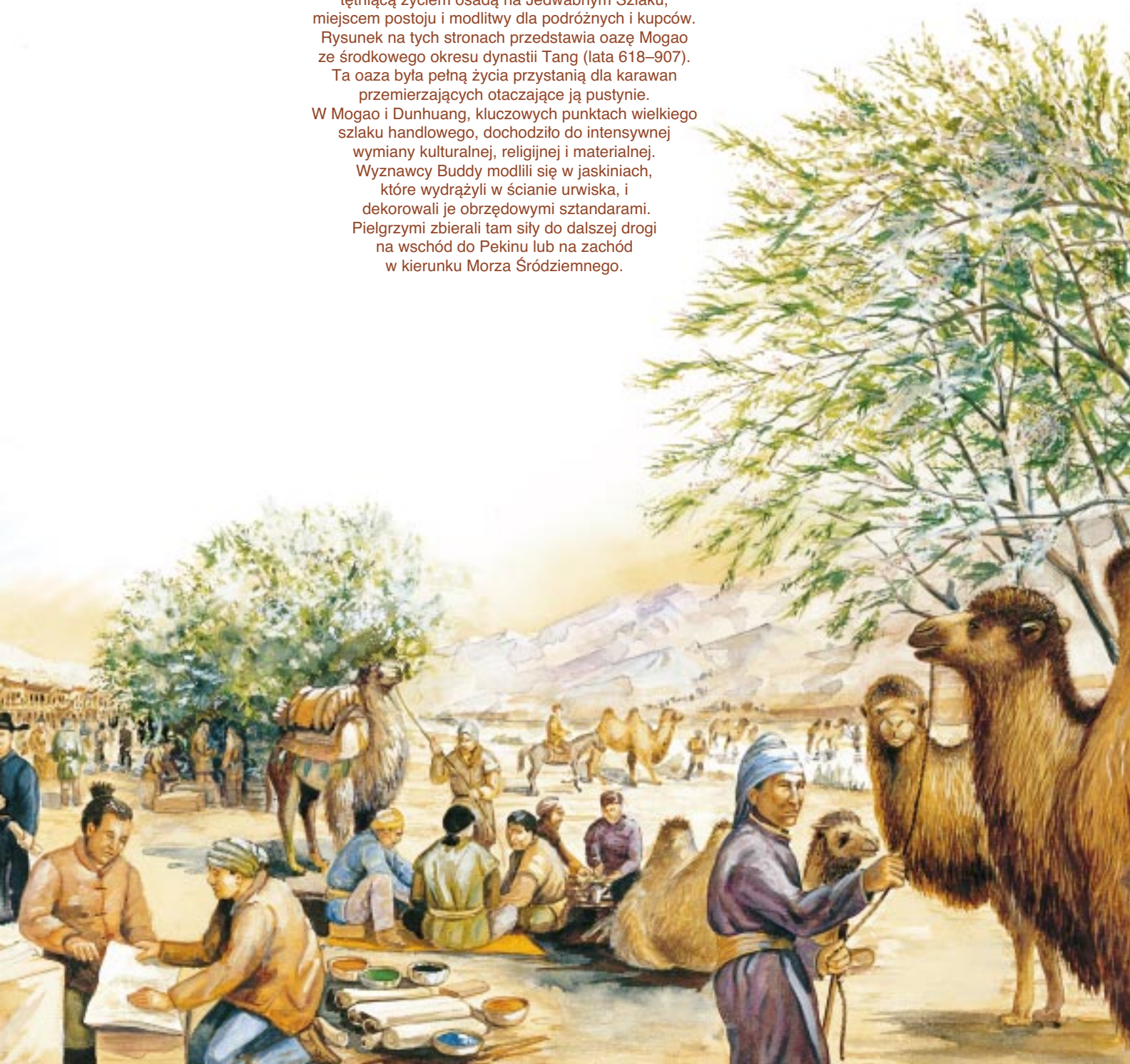
Buddyjskie skarby w Dunhuang

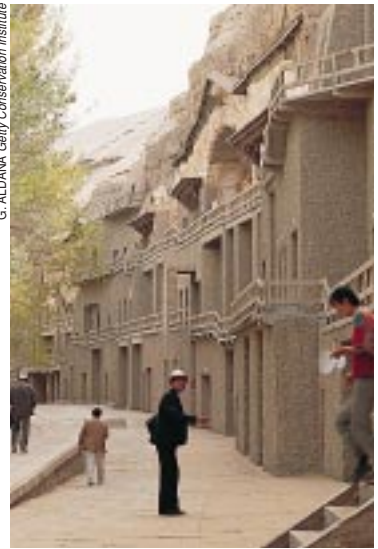
Neville Agnew i Fan Jinshi



*Skalne świątynie na Jedwabnym Szlaku
odzwierciedlają przemiany kulturowe i religijne,
jake zachodziły przez wiele setek lat.
Naukowcy walczą o ocalenie zagrożonych malowideł i posągów*

MOGAO położone niedaleko miasta Dunhuang było tętniącą życiem osadą na Jedwabnym Szlaku, miejscem postoju i modlitwy dla podróżnych i kupców. Rysunek na tych stronach przedstawia oazę Mogao ze środkowego okresu dynastii Tang (lata 618–907). Ta oaza była pełną życia przystanią dla karawan przemierzających otaczające ją pustynie. W Mogao i Dunhuang, kluczowych punktach wielkiego szlaku handlowego, dochodziło do intensywnej wymiany kulturalnej, religijnej i materialnej. Wyznawcy Buddy modlili się w jaskiniach, które wydrążyli w ścianie urwiska, i dekorowali je obrzędowymi sztandarami. Pielgrzymi zbierali tam siły do dalszej drogi na wschód do Pekinu lub na zachód w kierunku Morza Śródziemnego.





PIASEK osuwający się po ścianie urwiska zagraża Grotom Mogao (*powyżej*). W latach sześćdziesiątych XX wieku wzmocniono żelbetonem fasady tych grot, których konstrukcję osłabiły trzęsienia ziemi i wiatry (*z prawej*). Jak widać na przedstawionej poniżej mapie, na której zaznaczono przebieg Jedwabnego Szlaku, Dunhuang leżał na pograniczu Chin w punkcie, gdzie po okrążeniu pustyni Takla Makan zbiegają się dwa jego odgałęzienia.



Na granicy pustyń Gobi i Takla Makan, 1900 km na zachód od Pekinu, leży Dunhuang (co tłumaczy się jako „jaśniejąca latarnia”), miasto będące jedną z najważniejszych bram kulturowych świata. Była to ostatnia oaza dla chińskich podróżników zmierzających na Zachód drogami północną lub południową, będącymi rozgałęzieniami Jedwabnego Szlaku. Drogi te okrążały nadzwyczaj niebezpieczną pustynię Takla Makan, łącząc się ponownie w Kaszgar (1600 km na zachód). Dla podróżnych wędrujących na wschód widok dwóch fortów w Dunhuang – Yumen (czyli Nefrytowych Wrót) i Yang – oznaczał pomyślnie okrążenie Takla Makan, gdzie drogę znaczyły kości wielbłądów, koni i ludzi. Forty w Dunhuang stanowiły najbardziej wysunięty element umocnień Wielkiego Muru Chińskiego.

Od IV do XIV wieku Jedwabny Szlak długości 7500 km łączył Chiny z Rzymem i z każdym regionem leżącym na tej trasie, jak Tybet, Indie, Turkiestan, Afganistan i Półwysep Arabski. Jedwabnym Szlakiem nazwał tę drogę XIX-wieczny podróżnik baron Ferdinand von Richthofen, ale był to więcej niż jedynie szlak handlowy. To także pierwsza „infostrada” przebiegająca odległość równą jednej czwartej obwodu Ziemi, czyli łącząca niemal cały znany ówczesnie świat.

Z Chin docierały do Europy innowacje techniczne i zapierające dech bogactwa Państwa Środka: jedwab, ceramika, futra, później również papier i proch strzelniczy. Z Zachodu przywożono bawełnę, przyprawę, winogrona, wino i szkło. Wraz z tymi towarami po pełnych niebezpieczeństw i bandytów drogach wędrowały idee i dzieła sztuki, wpływając na przeobrażenia bardzo odmiennych kultur.

Jedwabnym Szlakiem dotarł do Chin buddyzm, który narodził się w Indiach

w VI wieku p.n.e. Dowody pełnego rozkwitu tej religii widoczne są wyraźnie w skalnych świątyniach w Dunhuang. Około roku 360 n.e. w mało odpornych na wietrzenie piaskowcach i zlepieńcach urwiska ciągnącego się na długości 1600 m, 25 km na południowy wschód od Dunhuang, buddyjscy pielgrzymi zaczęli drążyć groty. Wyznawcy zbudowali w nich świątynie, cele mieszkalne i pomieszczenia, w których przechowywano obiekty sakralne i dzieła sztuki. W świątyniach składali ofiary i zanosili modły o bezpieczny powrót do domu. Przez kolejnych dziesięć stuleci mnisi wydrążyli w skale setki świątyń, upodabniając ścianę urwiska do plastra miodu.

Do dziś zachowało się 490 grot, w których znaleziono około 2 tys. glinianych posążków Buddy. Malowidła pokrywają 50 tys. metrów kwadratowych ścian. Te dzieła sztuki odzwierciedlają zmiany, jakie zaszły w okresach panowania dziesięciu dynastii, m.in. dynastii Tang (lata 618–907), kiedy to nastąpił najpełniejszy rozkwit chińskiej sztuki i kultury.

Malowidła szczytowego okresu dynastii T'ang dokumentują życie codzienne ludzi należących do najróżniejszych klas społecznych, mieszkających w Dunhuang lub odwiedzających to miasto. Malowidła z wcześniejszych okresów ukazują bardziej surowe oblicze buddyzmu. Są one źródłem informacji na temat handlu, rzemiosła, zwyczajów, legend i świętych kazań – sutr. Obrazują przemiany, jakim ulegał w Chinach buddyzm indyjski. Do indyjskiej ikonografii stopniowo przenikały elementy mitów i wzorców chińskich, co w efekcie doprowadziło do powstania oryginalnej sztuki buddyzmu chińskiego. Malowidła z Grot Mogao, jak przywykło się je nazywać, stanowią największy zbiór buddyjskiego malarstwa ściennego w Chinach, są też przebogatą skarbnicą wiedzy na temat życia

codziennego w starożytnym Państwie Środka i na obszarach wzdłuż Jedwabnego Szlaku.

W XV wieku Jedwabny Szlak przestał praktycznie istnieć, ponieważ w wyniku cofnięcia się strumieni lodowcowych wypływających z gór Kunlun (Qilian) wyschły oazy na pustyni Takla Makan. W tym samym okresie przez kraj przetoczyły się fale najeźdźców, którzy nawrócili znaczną część jego mieszkańców na islam. Większość zabytków sztuki buddyjskiej z trudno dostępnego Dunhuang przetrwała wiele wieków, aż do naszych czasów.

Położenie miasta nieraz okazywało się dla niego zbawieniem. Podczas dwóch fal przesiedlowań buddyzmu przez cesarzy chińskich – pierwszej w 446 roku za panowania cesarza Wu, drugiej w 845 roku za panowania cesarza Wuzong – oddalenie od ośrodka władzy uratowało miasto. Podobnie było pod koniec lat sześćdziesiątych naszego wieku, podczas Rewolucji Kulturowej. (Mimo że miasto zostało dwukrotnie zdobyte przez Tybetańczyków – najpierw w 781 roku i ponownie na początku XVI wieku – nie zostało zniszczone, ponieważ najeźdźcy uznali je za miejsce święte. Dziś w niektórych jaskiniach można odnaleźć wyraźne wpływy sztuki tybetańskiej.)

Na początku XX wieku „obce diabły” w postaci europejskich archeologów podjęły prowadzone na stanowiskach rozmieszczonych wzdłuż Jedwabnego Szlaku prace, których celem było odkrywanie, a następnie wywożenie znalezionych zabytków. Rozpoczął się szalony wyścig w gromadzeniu możliwie największej ilości materiałów, jakie tylko dałoby się przetransportować. Do najsłynniejszych zwycięzców tego wyścigu należeli: szwedzki badacz Sven Hedin, Francuz Paul Pelliot, Amerykanin Langdon Warner z Harvard University i sir Aurel Stein, brytyjski kolekcjoner wę-





BÓSTWA NIEBIOS, zwane apsarasa, namalowane na sklepieniu tej groty, pochodzą z okresu Zachodniej Dynastii Wei (lata 535–542).



gierskiego pochodzenia. Stein przybył do Dunhuang w 1907 roku. O istnieniu grot dowiedział się prawdopodobnie od pierwszych europejskich odkrywców – węgierskiego hrabiego Beli Szechenyiego i jego dwóch współtowarzyszy, którzy dotarli tam w 1878 roku.

Stein, najbardziej potępiany przez współczesnych naukowców chińskich, wywiózł z kraju 7 tys. starożytnych buddyjskich tekstów i malowideł, które obecnie znajdują się w British Museum, w tym najstarszą ze znanych ksiąg – wytlóconą techniką drzewory-

towego *Diamentową Sutrę* z 868 roku. Znalezione rękopisy pochodziły z pełniącej funkcję biblioteki jaskini nr 17. Jaskinia ta została zamurowana około 1000 roku i odkryta ponownie dopiero w pierwszych latach XX wieku przez mieszkającego tam taoistycznego kapła-



GETTY CONSERVATION INSTITUTE

MODLĄCY SIĘ BODHISATTWOWIE zdobią jaskinię nr 328. Posągi i malowidła z tej jaskini, pochodzące ze szczytowego okresu dynastii Tang, pokrywa mialki pył nawiewany z wydm Mingsha.

PO OBU STRONACH RZEKI DAQUAN, będącej źródłem wody dla Mogao, rozciąga się pustynia. W oddali rysują się wydmy Mingsha. Tuż przed nimi niedaleko rzeki widać drzewa i urwisko z gro-tami przypominające plaster miodu.



KŁĘCZĄCA POSTAĆ z jaski-
ni nr 384 pochodzi z okresu
środkowego dynastii Tang.
Takie posągi dostarczają
szczegółowych informacji na
temat ubiorów w średnio-
wiecznych Chinach.



na – Wang Yuanlu. Steinowi, a później
także Pelliotowi udało się namówić
Wanga, by odsprzedał im część rękopi-
sów za śmiesznie niską cenę. Pieniądze
te przeznaczył Wang na „odrestauro-
wanie” wykutych w skale świątyń.
(Wśród tekstów o mniejszej wartości
znalazł się wzór przeprosin, jakie gość
winien skierować do gospodarza, w któ-
rego domu upił się poprzedniego wie-
czoru, wraz z wzorem odpowiedzi na
takie przeprosiny.)

Do połowy lat dwudziestych, kiedy
zamknięto granice Chin dla obcych mi-
sji archeologicznych, Europejczykom
udało się wywieźć nie tylko tysiące rękopi-
sów, ale również posągi, a nawet nie-
które malowidła ściennie. Dziś znajdują
się one wśród zbiorów największych
muzeów Europy, Indii, Japonii i Stanów
Zjednoczonych.

Najpoważniejszym zagrożeniem dla
Grot Mogao jest obecnie ich bezpo-
średnie otoczenie. W ciągu setek lat
nieustannie wiejące wiatry spowodowa-
ły erozję ściany urwiska, a obsypu-
jący się piasek przesłaniał wejścia do
grot oraz dostawał się do ich wnętrza.
Znajdujące się w nich rzeźby i malowi-
dła z czasem pokryły się warstwą
drobnego pyłu. Tam, gdzie przez
pęknięcia i szczeliny przedostawała
się wilgoć, malowidła zostały znisz-
czone, a gliniany podkład, na któ-
rym je wykonano, oddzielił się od
skały. W wyniku trzęsień ziemi
piaskowiec popękał w wielu miej-
scach, a w 1933 roku, podczas
ostatniego z trzęsień, niektóre gro-
ty całkowicie się zapadły.



MALOWIDŁO znalezione w jaskini nr 61 i pochodzące z okresu Pięciu Dynastii (lata 907–960) przedstawia wielki klasztor na górze Wutai w prowincji Shanxi. 50 tys. metrów kwadratowych ścian w Mogao pokrytych jest malowidłami.

Do pogorszenia stanu malowideł przyczynili się również zwiedzający. W dawniejszych czasach rozpalali w nich ogniska, wskutek czego malowidła pokrywały się sadzą. Ostatnio duża liczba turystów spowodowała wzrost wilgotności powietrza wewnątrz grot, co zagraża blaknącym pigmentom i przyczynia się do erozji płytek podłogowych, których wiek sięga niekiedy tysiąca lat. Mogao udostępniono zwiedzającym w 1980 roku. Gdy rozbudowano lotnisko w Dunhuang, turystyka w tym regionie zaczęła gwałtownie się rozwijać. Dunhuang ze starożytnego ośrodka stał się nowoczesnym miastem, z coraz większą liczbą hoteli.

Od 1988 roku Getty Conservation Institute z Los Angeles wspólnie z Akademią w Dunhuang i Państwowym Urzędem ds. Spuścizny Kulturalnej Chin prowadzą prace nad konserwacją słynnych grot, które w roku 1987 zostały wpisane przez UNESCO na listę Światowego Dziedzictwa Kultury. Naukowcy z Akademii i z Getty Institute, z pomocą członków innych chińskich grup badawczych, zbudowali wokół

grot ogrodzenie długości 5 km, które ma chronić miejsce od wiatru. Ogrodzenie to, składające się z płotu z materiałów syntetycznych i żywo płotu z roślin pustynnych, umieszczone ponad grotami ogranicza ilość piasku przedostającego się do wnętrza grot. Początkowo sprzed jaskiń trzeba było usuwać 2 tys. metrów sześciennych piasku rocznie. Dzięki ogrodzeniom ilość tę udało się zredukować o 60%. Ochronę przed wciąż nawiewanym piaskiem stanowią także filtry przeciwpyłowe i uszczelnione drzwi do grot. Naukowcy dokonują ciągłych pomiarów wielkości powstałych szczelin, zwłaszcza tych największych, które pojawiły się na ścianach kilku jaskiń, i podejmują różnego rodzaju działania mające zapobiegać dalszemu pękaniu skały.

Na ścianie urwiska zamontowano za pomocą energii słonecznej stację do po-

W JASKINI nr 460 w wyniku erozji zawaliło się sklepienie zbudowane z piaskowca i zlepieńca.





WSZECHOBCENY PIASEK osuwający się nad Mogao trzeba było codziennie zmiatać i wywozić (obok), zanim naukowcy zaprojektowali ogrodzenie długości 5 km (powyżej). Aby zapobiec przemieszczaniu się piasku, posadzono także rośliny pustyńne, m.in. *Tamarix chinensis*, *Haloxylon ammodendron*, *Calligonum arborescens* i *Hedysarum scoparium* (wstawka).



GETTY CONSERVATION INSTITUTE



GETTY CONSERVATION INSTITUTE

OCHRONA grot Mogao polega na monitorowaniu stanu malowideł (z lewej) w celu sprawdzenia stopnia blaknięcia pigmentów i zmian kolorów (czasem nawet z białego na czarny). Naukowcy mierzą także temperaturę, wilgotność powietrza i inne parametry atmosferyczne (z prawej). Informacje dotyczące zmian warunków wewnątrz jaskiń pozwalają na określenie maksymalnej liczby turystów i czasu zwiedzania.

miarów warunków atmosferycznych. Mierzy ona siłę i kierunek wiatru, intensywność promieniowania słonecznego, wilgotność powietrza i poziom opadów. Wewnątrz jaskiń sprawdza się względną wilgotność, poziom stężenia dwutlenku węgla i temperaturę. Prowadzi się również statystykę zwiedzających. Odczyty dotyczące mikroklimatu w tych jaskiniach porównuje się z danymi z zewnątrz oraz z jaskiń, do których turyści nie mają wstępu. Wszystkie uzyskane w ten sposób informacje pozwalają na określenie dopuszczalnej liczby zwiedzających.

Obserwacja stanu jaskiń wskazała na konieczność ograniczenia liczby turystów, zwłaszcza w cieszących się popularnością grotach z malowidłami przedstawiającymi znane przypowieści z życia Buddy. W związku z tym Akademia w Dunhuang wybudowała w po-

bliżu duże muzeum i galerię, gdzie wystawiono pełnowymiarowe repliki dziesięciu jaskiń. W przeciwieństwie do oryginałów są one dobrze oświetlone i zwiedzający mogą spędzać tam więcej czasu.

W ciągu ostatnich 20 lat w Chinach nastąpiło odrodzenie archeologii, podobnie zresztą jak innych dziedzin nauki. Chociaż specjaliści zagraniczni pomagali w kilku przypadkach Chińczykom, większość prac wykopaliskowych prowadzili oni samodzielnie. Do najważniejszych odkryć ostatniego okresu można zaliczyć grobowiec Pierwszego Cesarza Quin Shihuangdi zawierający tysiące figurek wojowników i koni z terakoty, odkopany w Xian w 1974 roku; kaukaskie mumie sprzed 4 tys. lat odnalezione w południowej części pustyni Takla Makan, a także pochodzący z XIII wieku p.n.e. grób w prowincji

Jiangxi, w którym znaleziono m.in. wyroby z ceramiki, naczynia z brązu, dzwonki i broń zdobioną w niespotykany dotychczas sposób.

Konieczność ochrony Mogao i innych cennych miejsc nie podlega dyskusji. Obecnie samo korzystne położenie Mogao nie gwarantuje przetrwania. Współpraca pomiędzy Instytutem Getty'ego i Akademią w Dunhuang otwiera nowy etap w działaniach na rzecz ochrony chińskiego dziedzictwa kultury. Naukowcy muszą dalej poszukiwać jak najskuteczniejszych sposobów ratowania tego dziedzictwa, tak aby współczesni pielgrzymi, zdążający szlakami nieco mniej trudnymi niż te, które okrążają wciąż niebezpieczną pustynię Takla Makan, mieli szansę stanąć oko w oko z historią.

Tłumaczyła
Monika Muszyńska

Informacje o autorach

NEVILLE AGNEW i FAN JINSHI współpracują przy konserwacji Grot Mogao w Dunhuang. Agnew, doktor chemii, jest zastępcą dyrektora ds. programów naukowych w Getty Conservation Institute w Los Angeles, w którym pracuje od 1988 roku. Fan jest zastępcą dyrektora w Akademii w Dunhuang, gdzie pracuje od 1963 roku. Napisała wiele prac na temat historii, sztuki i archeologii Grot Mogao.

Literatura uzupełniająca

FOREIGN DEVILS ON THE SILK ROAD: THE SEARCH FOR THE LOST CITIES AND TREASURES OF CHINESE CENTRAL ASIA. Peter Hopkirk; University of Massachusetts Press, 1980.
DUNHUANG, CAVES OF THE SINGING SANDS: BUDDHIST ART FROM THE SILK ROAD. Roderick Whitfield. Zdjęcia: Seigo Otsuka; Textile and Art Publications, London, 1995.
CONSERVATION OF ANCIENT SITES ON THE SILK ROAD. Sprawozdanie z International Conference of Grotto Sites: Mogao Grottoes, Dunhuang, Chińska Republika Ludowa. Red. Neville Agnew; Getty Conservation Institute, Los Angeles, 1997.